



Sygn. akt III SK 47/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 12 grudnia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes Urzędu) decyzją z 16 listopada 2009 r. wymierzył przedsiębiorstwu E. Sp. z o.o. (powód) karę pieniężną w wysokości 301.584,18 zł za niewywiązanie się z określonego w art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego obowiązku uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia z kogeneracji, o których mowa w art. 9l ust. 1 Prawa energetycznego

albo uiszczenia opłaty zastępczej obliczonej w sposób określony w art. 9a ust. 8a Prawa energetycznego.

W uzasadnieniu tej decyzji Prezes Urzędu wyjaśnił, że w II połowie 2007 r. na powódzie ciążył obowiązek uzyskania udziału ilościowego sumy energii elektrycznej wynikającej z uzyskanych i umorzonych świadectw pochodzenia energii z kogeneracji lub uiszczenia opłaty zastępczej w wykonanej całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej odbiorcom końcowym na poziomie odpowiadającym nie mniej niż 0,8% dla jednostek kogeneracji, o których mowa w art. 9l ust. 1 pkt 2 Prawa energetycznego oraz 16,5% dla jednostek kogeneracji, o której mowa w art. 9l ust. 1 pkt 2 Prawa energetycznego. Prezes Urzędu ustalił, że powód nie przedstawił świadectw umorzenia opiewających łącznie na 9.816,385 MWh oraz w terminie do 31 marca 2008 r. nie dokonał wpłaty tytułem opłaty zastępczej na konto NFOŚiGW. W oparciu o powyższe ustalenia Prezes Urzędu, kierując się art. 56 ust. 2a pkt 3 Prawa energetycznego, biorąc pod uwagę stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia i możliwości finansowe powoda wymierzył mu karę pieniężną w powyższej wysokości, stwierdzając, że kara nie mogła być niższa niż kwota nieuiszczonej opłaty zastępczej pomnożona przez współczynnik 1,3. Wysokość opłaty zastępczej nieuiszczonej przez powoda wynosiła 231.987,83 zł, zaś stopień szkodliwości jego zaniechania był znaczny. Choć powód zapłacił opłatę zastępczą w kilku ratach, uczynił to po przekroczeniu terminu 31 marca 2008 r.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 9 marca 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że obniżył wymierzoną karę do kwoty 100.000 zł, a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie powoda. W uzasadnieniu podjętego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał na następujące okoliczności faktyczne sprawy, które miały wpływ na podjęte rozstrzygnięcie. Po pierwsze, głównym odbiorcą energii sprzedawanej przez powoda były Zakłady Farmaceutyczne P. S.A., które generowały ok. 90% przychodów powoda z tytułu sprzedaży energii elektrycznej. Po drugie, powód nie uzyskał ani nie przedstawił do umorzenia za 2007 r. świadectw pochodzenia energii z kogeneracji, ani też nie uiszczył opłaty zastępczej w terminie do 31 marca 2008 r. Jednakże wystąpił do Prezesa Urzędu z wnioskiem o przedłużenie terminu do wniesienia opłaty zastępczej ze względu na brak zapłaty

za energię elektryczną przez głównego odbiorcę, którego należności opiewały na kwotę 1.371.199,86 zł. Do wniosku dołączył harmonogram spłaty kwoty 1.137.642,80 zł. Po trzeciej, ostatniej ratę za dostarczoną energię powód uzyskał w maju 2009 r., a należności z tytułu opłaty zastępczej w łącznej kwocie 231.987 zł uiścił na konto NFOŚiGW w ratach do 18 grudnia 2008 r.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie, choć niewątpliwie w dacie wydania decyzji istniały podstawy faktyczne i prawne do orzeczenia, że powód w II półroczu 2007 r. nie wywiązał się z obowiązku określonego w art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego. Bez znaczenia dla wykonania tego obowiązku była przy tym okoliczność, że powód nie otrzymał należnej zapłaty za sprzedaną energię elektryczną. Odpowiedzialność za niewykonanie obowiązków nałożonych przez Prawo energetyczne ma charakter obiektywny. Do nałożenia sankcji istotne jest jedynie istnienie obowiązku prawnego zabezpieczonego sankcją oraz stwierdzenie jego naruszenia przez podmiot zobowiązany. Brak było podstaw prawnych do obniżenia przez Prezesa Urzędu kary nałożonej na powoda, ponieważ przepisy obowiązujące w dacie wydania decyzji nie przewidywały takiej możliwości. Niemniej już po wydaniu decyzji wszedł w życie art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego upoważniający Prezesa Urzędu do odstąpienia od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek. Przepisy przejściowe ustawy nowelizującej z dnia 8 lutego 2010 r. o zmianie ustawy- Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2010 r., Nr 21, poz. 104) przewidywały, że do spraw wszczętych i niezakończonych stosuje się przepisy tej ustawy, zaś w orzecznictwie na tle regulacji dotyczących kar istnieje tendencja do stosowania przepisów nowych, o ile są one względniejsze dla karanego podmiotu.

Sąd Okręgowy odwołał się także do wyroku Sądu Apelacyjnego z 24 listopada 2010 r., VI ACa .../10, w którym dopuszczono możliwość stosowania nowych przepisów do wszystkich spraw, które nie zostały zakończone prawomocnie, a więc także do spraw, w których wprawdzie wydano już decyzję Prezesa Urzędu, jednak postępowanie odwoławcze było kontynuowane przed sądem. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że możliwe jest zastosowanie

art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, zaś postawa powoda i okoliczności uchybienia obowiązku dokonania zapłaty opłaty zastępczej uzasadniają obniżenie kary. Niebagatelne znaczenie miało to, że powód zrealizował dobrowolnie obowiązek zapłaty, co uzasadniało łagodniejszą ocenę jej zachowania. O ile bowiem przy badaniu naruszenia przepisów ustawy decydujący jest sam fakt naruszenia norm, to już przy wymierzaniu kary możliwe jest odniesienie się do czynników subiektywnych pozwalających na miarkowanie kary. Mając na względzie powyższe, w związku z niewielkim udziałem powoda w rynku, zachowaniem przed i w trakcie postępowania, dążeniem do jak najszybszego spełnienia obowiązku, dobrowolnym jego wykonaniem po terminie, Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą okoliczności uzasadniające obniżenie kary. Nie można było bowiem zachowania powoda zakwalifikować jako przewinienia o znacznym stopniu szkodliwości czynu, skoro NFOŚiGW nie poniósł uszczerbku w swoim majątku. Wymierzenie kary nawet w najniższej wysokości określonej w decyzji było w tych okolicznościach nadmierne. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, adekwatna do stopnia szkodliwości czynu winna być kara na poziomie 100.000 zł. Opóźnienie spowodowała trudna sytuacja finansowa powoda wywołana przez głównego odbiorcę sprzedawanej energii. Nie uzasadniało to jednak całkowitego odstąpienia od wymierzenia kary, gdyż można było postawić powodowi co najmniej zarzut braku należytej staranności w wykonaniu obowiązku nałożonego przepisem Prawa energetycznego. Powód miał bowiem możliwość korzystania z instrumentów finansowych, które umożliwiają dostęp do środków płatniczych w razie przejściowych trudności finansowych, czego jednak nie uczynił.

Prezes Urzędu i powód zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego apelacjami.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 12 grudnia 2012 r. uwzględnił apelację Prezesa Urzędu i w konsekwencji oddalił apelację powoda oraz zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił odwołanie w całości.

Sąd drugiej instancji wziął pod uwagę, że termin realizacji obowiązku ciążącego na powodzie ma charakter materialny, zatem czynność dokonana po jego upływie jest bezskuteczna. Ustawa nie przewiduje możliwości przywrócenia terminu do wniesienia opłaty. Uchybienie terminowi wyczerpuje znamiona czynu określonego w art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego, a spóźniona realizacja

obowiązku nie niweczy bezprawności wcześniejszego zaniechania i może być traktowana jako okoliczność wpływająca na ocenę stopnia szkodliwości czynu. Skoro powód nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku, to podlega karze stosownie do art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego w brzmieniu aktualnym dla stanu zaistniałego w 2007 r. Wprawdzie Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że przepis art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego może mieć zastosowanie w sprawie niniejszej, jako przepis względniejszy dla przedsiębiorstwa energetycznego, jednakże obie strony zasadnie zakwestionowały sposób zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, podmiot zaprzestał naruszenia prawa lub zrealizował obowiązek, Prezes Urzędu może odstąpić od wymierzenia kary. Brak argumentów, dla których prawodawca miałby dopuszczać częściowe odstąpienie od wymierzenia kary lub jej miarkowanie. Pozbawiałoby to doniosłości art. 56 ust. 2a Prawa energetycznego, który określa minimalną wysokość kary za naruszenie obowiązku, o którym mowa w art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego. Ponadto, okoliczności sprawy nie dają podstaw do uznania, że zachodziły przesłanki odstąpienia od wymierzenia kary. Brak podstaw do uznania, że powód zrealizował obowiązek, o którym mowa w art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego, ponieważ uiszczył należną opłatę zastępczą po upływie terminu. Stopień szkodliwości czynu powoda nie był zaś znikomy. W piśmie z dnia 31 marca 2008 r. zawierającym wniosek o przedłużenie terminu uiszczenia opłaty zastępczej powód przyznał, że do listopada 2007 r. wstrzymywał się z zakupem energii kolorowej, pozostając w sporze z Prezesem Urzędu co do prawidłowości wydanych przez niego decyzji taryfowych. Późniejsze kłopoty z realizacją obowiązku były z kolei spowodowane nie tylko brakiem płatności ze strony jednego z kontrahentów, ale także nieprzewidzianymi przez powoda konsekwencjami ruchu cen giełdowych. Nie można w konsekwencji podzielić stanowiska powoda, że do niewykonania obowiązku doszło wyłącznie z przyczyn niezależnych od powoda. Zaniechanie powoda godzi wprost w chronione art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego dobro w postaci środowiska naturalnego i zakłóca nadzorowany przez Prezesa Urzędu proces wprowadzenia do polskiej energetyki zmian służących zwiększeniu efektywności procesu wytwarzania energii.

Wprawdzie rozmiar szkody, z uwagi na udział powoda w rynku, był niewielki, jednak nie można tej szkody uznać za znikomą z punktu widzenia zasad prewencji.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten uniemożliwia częściowe odstąpienia od wymierzenia kary oraz przez przyjęcie, że zakres pojęcia „zrealizowanie obowiązku” nie obejmuje spełnienia obowiązku dokonanego po upływie terminu do jego realizacji.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenia od Prezesa Urzędu na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie ma uzasadnionej podstawy.

Przepis art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego wprowadzono na mocy art. 1 pkt 38 lit. e) ustawy z dnia 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r., Nr 21, poz. 104) w reakcji ustawodawcy na jeden z wyroków Sądu Najwyższego, w którym podkreślono obiektywny charakter odpowiedzialności przewidzianej w art. 56 Prawa energetycznego oraz wskazano na brak podstaw prawnych dla nienakładania przez Prezesa Urzędu kary pieniężnej w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów Prawa energetycznego sankcjonowanych karą pieniężną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2008 r., III SK 6/08). Dlatego w piśmiennictwie wskazuje się, że celem art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego jest zliberalizowanie norm prawa energetycznego w zakresie kar pieniężnych przez przyznanie organowi regulacyjnemu uprawnienia do odstąpienia od wymierzenia kary, gdy przedsiębiorstwo energetyczne zachowało się co prawda sprzecznie z normami Prawa energetycznego, lecz następnie zmieniło swoje zachowanie.

Rozwiązanie normatywne wprowadzone w art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego polega na przyznaniu Prezesowi Urzędu kompetencji do

odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej, jeżeli spełnione są przesłanki wymienione w tym przepisie. Mimo tych przesłanek decyzja Prezesa Urzędu z art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego nie jest decyzją związaną, gdyż ich występowanie nie obliguje organu do skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego (Prezes Urzędu „może” odstąpić od wymierzania kary). Niemniej, wbrew poglądom wyrażonym w piśmiennictwie, nie ma powodów do wyłączenia kompetencji Sądu orzekającego w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu do oceny legalności i zasadności odmowy zastosowania art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego i w konsekwencji zastosowania tego przepisu, gdy przedsiębiorstwo energetyczne kwestionuje zgodność decyzji Prezesa Urzędu nakładającej karę pieniężną z przesłankami zastosowania tego przepisu i interesem publicznym.

Ponieważ przepis art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego uprawnia Prezesa Urzędu do odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej, działając na jego podstawie Prezes Urzędu może jedynie nie nałożyć kary pieniężnej w ogóle (odstąpić od jej wymierzenia). Przepis art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego nie stanowi natomiast podstawy do miarkowania wysokości kary pieniężnej przez obniżenie jej wysokości. Taka wykładnia art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, zbieżna z interpretacją dokonaną przez Sąd Apelacyjny, znajduje oparcie nie tylko w treści tego przepisu, ale także w systematyce art. 56 Prawa energetycznego. Przepis ten, wielokrotnie nowelizowany, składa się z kilku ustępów. W art. 56 ust. 1 Prawa energetycznego wymienione są zachowania przedsiębiorstw energetycznych podlegające karze pieniężnej. Przepis art. 56 ust. 2 wskazuje, że kompetencja do wymierzania kar pieniężnych przysługuje Prezesowi Urzędu (a obecnie w odniesieniu do niektórych deliktów Prezesowi Agencji Rynku Rolnego). Natomiast przepisy art. 56 ust. 2a-3 określają zasady ustalania wysokości kar pieniężnych. Zasady te zostały zróżnicowane przez prawodawcę w odniesieniu do różnych deliktów wymienionych w art. 56 ust. 1 Prawa energetycznego. Ogólną zasadą jest, że kara pieniężna nakładana za zachowania wymienione w art. 56 ust. 1 nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy (art. 56 ust. 3). Dlatego też przy wprowadzaniu art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego nie było potrzeby

wyodrębnienia, obok instytucji odstąpienia od wymierzenia kary, instytucji pozwalającej na częściowe jej obniżenie.

Należy mieć jednak na uwadze, że w przypadku niewykonania obowiązku, o który chodzi w niniejszej sprawie, zasady ustalania wysokości kary pieniężnej zostały przez prawodawcę unormowane inaczej. Podczas gdy art. 56 ust. 3 Prawa energetycznego określa górną granicę kary pieniężnej, pozostawiając Prezesowi Urzędu (i sądom) możliwość miarkowania jej ostatecznej wysokości (z odstępstwami przewidzianymi obecnie w art. 56 ust. 2d - 2f), wysokość kary pieniężnej za naruszenie obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego została przez prawodawcę uregulowana w art. 56 ust. 2a Prawa energetycznego jako kara minimalna. Miarkowanie wysokości kary pieniężnej wymierzanej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego może się zatem odbywać jedynie w przedziale między minimalną karą pieniężną obliczaną na podstawie art. 56 ust. 2a pkt 3 Prawa energetycznego a maksimum wynikającym z art. 56 ust. 3 Prawa energetycznego. Dlatego Sąd Apelacyjny słusznie nie podzielił rozumowania przyjętego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji wykładnia art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, realizująca postulat wyboru korzystniejszej dla karanego opcji interpretacji przepisów normujących kwestie odpowiedzialności represyjnej, nie znajduje oparcia w standardach interpretacyjnych przyjętych w obszarze prawa karnego. Prawodawca, kształtując odpowiednio treść art. 56 Prawa energetycznego, wprost wykluczył bowiem możliwość miarkowania kary pieniężnej z tytułu naruszenia obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w zakresie dolnego wymiaru kary pieniężnej.

Mając powyższe na względzie, nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego przez przyjęcie, że przepis ten uniemożliwia częściowe odstąpienia od wymierzenia kary.

Powód zarzucił także naruszenie tego przepisu przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wykonanie obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego po 31 marca 2008 r. nie stanowi zrealizowania obowiązku w rozumieniu art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego.

Jak wynika to z treści art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, zmiana zachowania przedsiębiorstwa energetycznego pozwalająca na odstąpienie od

wymierzenia kary pieniężnej, może polegać na zaprzestaniu dalszego naruszania norm Prawa energetycznego, a zatem na zmianie postępowania, w wyniku której zachowanie przedsiębiorstwa, które do tej pory było niezgodne z prawem przestaje już być z nim sprzeczne. Zmiana ta, jak wynika to wprost z art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, może polegać także na „zrealizowaniu obowiązku”. Ta druga kategoria zachowań przedsiębiorstwa energetycznego odnosi się do sytuacji, w których na przedsiębiorstwie energetycznym ciążył określony obowiązek, obowiązek ten nie został wykonany przez przedsiębiorstwo energetyczne, co z kolei uprawniało Prezesa Urzędu do wszczęcia postępowania w sprawie nałożenia kary pieniężnej oraz jej wymierzenia. Prawodawca w ten sposób rozróżnił między naruszeniami Prawa energetycznego polegającymi na niewykonaniu obowiązku zachowania o charakterze ciągłym oraz naruszeniami polegającymi na niewykonaniu obowiązku określonego zachowania o charakterze jednorazowym bądź terminowym. Oznacza to, że „zrealizowanie obowiązku”, który nie został przez przedsiębiorstwo energetyczne wykonany prawidłowo, bądź został wykonany nieterminowo lub niepełnie, uprawnia Prezesa Urzędu do odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej, którą w innym przypadku organ ten byłby zobowiązany nałożyć na przedsiębiorstwo energetyczne.

Należy mieć na względzie, że na powódzie ciążył obowiązek uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia energii, a w przypadku nie wykonania tego obowiązku powoda obciążał alternatywny obowiązek uiszczenie w terminie do 31 marca opłaty zastępczej. To za niewykonanie tego ostatniego obowiązku (tj. nieuiszczenie opłaty zastępczej w terminie do 31 marca 2008 r.) powód został ukarany przez Prezesa Urzędu, ponieważ nie uzyskał i nie przedstawił do umorzenia żadnego świadectwa pochodzenia energii.

Opłatę zastępczą powód uiszczył jednak do 18 grudnia 2008 r. Nie wykonując obowiązku w terminie powód dopuścił się naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego i uruchomił postępowanie w sprawie nałożenia kary pieniężnej. Niemniej uiszczenie należnej opłaty zastępczej w terminie do 18 grudnia 2008 r. stanowi „zrealizowanie obowiązku” w rozumieniu art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego. Przepis ten ma właśnie zastosowanie w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo energetyczne dopuściło się co prawda naruszenia

sankcjonowanych karą pieniężną obowiązków z Prawa energetycznego przez nieterminowe wykonanie obowiązku, lecz następnie „wykonało obowiązek”. Nie można zatem przyjąć, że skoro powód nie uiścił opłaty zastępczej w terminie do 31 marca 2008 r., lecz uiścił ją po tym terminie, to nie wykonał ciążącego na nim obowiązku w rozumieniu relewantnym dla art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego. Dlatego zastosowania art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego w niniejszej sprawie nie może wykluczać fakt niewykonania przez powoda ciążącego na nim obowiązku przez nieterminowe uiszczenie opłaty zastępczej, gdyż to właśnie nieuiszczenie tej opłaty w terminie powoduje, że powód dopuścił się naruszenia Prawa energetycznego sankcjonowanego karą pieniężną. Okoliczność, że w II połowie 2007 r. powód nie uzyskiwał świadectw pochodzenia energii, również nie wyklucza zastosowania art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, ponieważ prawodawca pozostawił przedsiębiorstwu energetycznemu swobodę realizacji obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego: jeżeli nie nabędzie świadectw opiewających na określony wolumen energii, wówczas może się wywiązać z obowiązku uiszczając opłatę zastępczą.

Jednakże, aby możliwe było uznanie zaskarżonego orzeczenia za wadliwe z powyższego powodu, konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w ustalonych w niniejszej sprawie okolicznościach, spełniona została druga przesłanka zastosowania art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego, jaką jest „znikomy stopień szkodliwości czynu”. Sąd drugiej instancji przyjął, że nie zachodzą przesłanki do odstąpienia od wymierzenia kary pieniężnej, ponieważ: 1) stopień szkodliwości zachowania powoda nie był znikomy, gdyż w II połowie 2007 r. powód wstrzymał się z zakupem świadectw pochodzenia; 2) zaniechanie powoda godzi w dobra chronione obowiązkiem z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego; 3) przeciwko odstąpieniu od wymierzenia kary przemawiają względy prewencji ogólnej.

Rozstrzygając, czy naruszenie obowiązku ciążącego na powodzie można w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy uznać za czyn o znikomym stopniu szkodliwości zasadne jest odwołanie się do sposobu weryfikacji tego stopnia wypracowanego w prawie karnym, skoro prawodawca posłużył się w art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego instytucją prawa karnego, z uwagi na represyjny charakter kar pieniężnych przewidzianych w art. 56 Prawa energetycznego. Zgodnie z

art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu bierze się pod uwagę: 1) rodzaj i charakter naruszonego dobra, 2) rozmiary wyrządzonej szkody, 3) sposób i okoliczności popełnienia czynu, 4) wagę naruszonych obowiązków, 5) postać zamiaru, 6) motywację sprawcy, 7) rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przepis art. 115 § 2 k.k. zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, zaś dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono dwie przesłanki strony podmiotowej, to jest postać zamiaru i motywację sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, R-OSNKW 2008, poz. 1325). O stopniu społecznej szkodliwości mają przy tym decydować wyłącznie okoliczności związane z czynem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10, LEX nr 846390). Należy zaś uwzględnić wszystkie kryteria oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, ponieważ ma to być ocena całościowa, uwzględniająca całokształt okoliczności wymienionych w art. 115 § 2 k.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2012 r., III KK 66/12, LEX nr 1243049). Niemniej w orzecznictwie wskazuje się także, iż podstawowe znaczenie dla określenia stopnia społecznej szkodliwości czynu mają rodzaj i charakter naruszonego przez oskarżonego dobra chronionego prawem, rozmiar wyrządzonej i grożącej szkody oraz zamiar i motywacja sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10). Z kolei okoliczności popełnienia czynu, o których mowa w art. 115 § 2 k.k., to czas i miejsce popełnienia czynu oraz kontekst sytuacyjny zachowania się sprawcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2009 r., V KK 378/08, LEX nr 507961). Nie uwzględnia się więc okoliczności, które pojawiły się po popełnieniu czynu, ponieważ nie mieszczą się one w regulacji art. 115 § 2 k.k. Powoduje to, że dla oceny znikomej szkodliwości zachowania powoda irrelevantne jest jego zachowanie po upływie terminu realizacji obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego.

Stosując odpowiednio, z uwagi na odmienne funkcje stopnia znikomej szkodliwości czynu w prawie karnym i Prawie energetycznym, powyższe zapatrywania do oceny okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności należy udzielić odpowiedzi na pytanie, jakie dobra chronione prawem powód naruszył swoim zachowaniem oraz jaka jest szkodliwość zachowania

powoda dla tych dóbr. Dobrami tymi są ochrona środowiska oraz dbałość o większą efektywność energetyczną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2014 r., III SK 56/13, niepublikowany). Są to niewątpliwie dobra istotne dla Prawa energetycznego. Obowiązek niewykonany przez powoda służy realizacji celów prawodawcy z zakresu tych dwóch dóbr przede wszystkim za pomocą mechanizmu wsparcia dla wytwórców energii korzystających z procesów kogeneracji. Wsparcie to przybiera postać swoistej rekompensaty wyższych kosztów wytworzenia energii w tych procesach dzięki sprzedaży świadectw pochodzenia energii, do zakupu których zobowiązane są przedsiębiorstwa energetyczne takie jak powód. Realizacja tego obowiązku obwarowana jest sankcją pieniężną, której minimalna wysokość została określona przez prawodawcę w taki sposób, że zasadniczo bardziej opłacalne jest zakupienie świadectw pochodzenia i przedstawienie ich do umorzenia niż uiszczenie opłaty zastępczej (jako alternatywnego sposobu wykonania obowiązku), a wreszcie samej kary pieniężnej. Ustawodawca pozostawił jednak przedsiębiorstwom energetycznym wybór formy realizacji obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego między zakupem świadectw pochodzenia na rynku i ich umorzeniem a uiszczeniem opłaty zastępczej. W niniejszej sprawie powód nie uzyskał w II połowie 2007 r. świadectw pochodzenia energii, zatem obowiązek z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego mógł wykonać do 31 marca 2008 r. jedynie uiszczając opłatę zastępczą. Środki z tej opłaty służyły finansowaniu działalności NFOŚiGW. Oznacza to, że faktycznie zachowanie powoda nie godziło bezpośrednio w ochronę środowiska i efektywność energetyczną sektora wytwarzania energii, lecz tylko pośrednio szkodziło dobru chronionemu na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 1a w związku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego, wskutek niezasilenia konta funduszu odpowiednią kwotą pieniężną w ustawowym terminie. Sama inercja powoda w zakupie świadectw pochodzenia w II połowie 2007 r. nie może zatem, ze względu na przewidzianą prawem alternatywną możliwość wykonania obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego, stanowić okoliczności przemawiającej przeciwko uznaniu zachowania powoda za czyn o znikomej społecznej szkodliwości.

Odnosząc się do kryterium wysokości szkody wyrządzonej (grożącej) dobru chronionemu na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego, należy z

kolei przyjąć za Sądem pierwszej instancji, że rozmiar tej szkody jest odpowiednikiem udziału powoda w rynku. Udział ten przekłada się na ocenę znaczenia reperkusji niewykonania obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego przez powoda w kontekście „istotności” zachowania powoda z punktu widzenia uszczerbku poniesionego przez dobro objęte przez prawodawcę ochroną w powołanych przepisach. Z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy wynika, że udział ten jest znikomy, przez to i rozmiar wyrządzonej szkody musi być uznany za niewielki.

Oceniając natomiast wagę naruszonych obowiązków oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia należy wskazać, że obowiązki te były precyzyjnie sformułowane, nie wywoływały wątpliwości, a powód miał świadomość związania tymi obowiązkami oraz świadomość postaci i terminu ich realizacji. Przy ocenie tych aspektów stopnia znikomej szkodliwości czynu powoda nie można nie uwzględnić inercji powoda w zakupie świadectw pochodzenia energii w II połowie 2007 r., gdyż z ustaleń faktycznych wynika, że powód powstrzymał się przed zakupem z uwagi, między innymi, na niekorzystny w jego ocenie kurs świadectw na rynku giełdowym. Wskazuje to, że powód spodziewał się, iż korzystniejsze dla niego może być zrealizowanie alternatywnej postaci obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego w postaci uiszczenia opłaty zastępczej.

Uwzględniając z kolei sposób i okoliczności naruszenia przez powoda obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego, a także postać zamiaru oraz motywację sprawcy nie sposób nie zauważyć, że naruszenie to było świadome w stopniu wskazującym co najmniej na zamiar ewentualny powoda. Powód najpierw, do czego był uprawniony, podjął bowiem biznesową decyzję o nienabywaniu świadectw pochodzenia energii z kogeneracji, a następnie – w okresie od 1 stycznia 2008 r. do 31 marca 2008 r. miał świadomość, że obowiązku uiszczenia opłaty zastępczej nie wykona w terminie i godził się na to. Nieterminowe wykonanie obowiązku z art. 9a ust. 8 Prawa energetycznego, jak wynika to z ustaleń Sądów w niniejszej sprawie, spowodowane było sytuacją finansową powoda wywołaną przez zaległości w płatnościach ze strony głównego (90% sprzedaży) odbiorcy sprzedawanej przez powoda energii. Sytuacja ekonomicznej zależności

przedsiębiorcy od jednego klienta, skutkująca zagrożeniem płynności finansowej, jest w ocenie Sądu Najwyższego taką okolicznością, która może przemawiać za uznaniem naruszenia prawa za naruszenie o znikomym stopniu szkodliwości. Niemniej powód, świadomy tej sytuacji oraz ciężącego na nim obowiązku uiszczenia opłaty zastępczej w terminie do 31 marca 2008 r., ograniczył się tylko do wystąpienia do Prezesa Urzędu z wnioskiem o przedłużenie terminu na uiszczenie opłaty zastępczej (do przedłużenia którego Prezes Urzędu nie jest upoważniony z uwagi na ustawowy charakter tego terminu). Ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie nie dają jednak podstaw do uznania, na etapie oceny okoliczności naruszenia oraz motywacji sprawcy, że niewykonanie obowiązku przez powoda podyktowane było chociażby troską o utrzymanie przedsiębiorcy i generowanych przez niego miejsc pracy na rynku, ani że powód podejmował – per saldo nieskuteczne - działania pozwalające na terminowe wykonanie obowiązku, pomimo zaległości w płatnościach ze strony głównego klienta. Brak informacji o sytuacji finansowej powoda pozwalających na ocenę, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy niewykonanie obowiązku sankcjonowanego na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego było „mniejszym złem”.

Mając powyższe na względzie, skargę kasacyjną powoda należało oddalić, gdyż wyrok Sądu drugiej instancji odpowiada prawu mimo częściowo błędnego uzasadnienia w zakresie wykładni pojęcia „realizacji obowiązku” z art. 56 ust. 6a Prawa energetycznego.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

Wniosek o zasądzenie kosztów postępowania pozostawiono bez rozpoznania, jako zgłoszony przez Prezesa Urzędu w piśmie procesowym przedstawionym z naruszeniem rygoru art. 207 § 3 zd. 1 k.p.c.